

Przedawnienie roszczeń wobec członka zarządu spółki z o.o.

Gabriela Izworska, [prawnik Kraków](#) Rödl & Partner

Odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki z o.o. jest odpowiedzialnością odszkodowawczą z tytułu czynów niedozwolonych. Roszczenia z tego tytułu przedawniają się z upływem 3 lat. Bezskuteczności egzekucji w rozumieniu nie ogranicza się wyłącznie do negatywnego rezultatu zakończonego postępowania egzekucyjnego, ale polega także na wykazaniu, że stan majątkowy spółki nie pozwala na zaspokojenie jej wierzyciela, o czym wierzyciel może powziąć wiadomość także w inny sposób.

Tak uznał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 11 sierpnia 2016 r., I ACa 233/16.

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego określonej kwoty wraz z odsetkami za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Podał, że kwoty tej dochodzi od pozwanego na podstawie art. 299 k.s.h., jako od członka zarządu spółki z o.o., wobec bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, a nadto wskazał, że egzekucja nie była prowadzona z całego majątku spółki, w skład którego wchodzi m.in. wierzytelność, którą spółka zgłosiła w postępowaniu upadłościowym prowadzonym przeciwko M.P. Podniósł też, że spółka oczekuje na zakończenie postępowania upadłościowego wobec M.P. i wobec tego nie zaistniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

Sąd okręgowy oddalił powództwo. Ustalił, że powodowi przysługuje wobec spółki, jako dłużnika, wymagalne roszczenie o zapłatę, wynikające z bankowego tytułu egzekucyjnego z 19 sierpnia 2010 r. Postanowieniem z 13 września 2010 r. sąd rejonowy nadał temu tytułowi klauzulę wykonalności.

Z wyciągu z ksiąg rachunkowych spółki z 31 sierpnia 2015 r. wynikało, że jej zadłużenie wynosiło łącznie 276.503,83 zł. Nie zostało spłacone, a toczące się przeciwko spółce postępowania egzekucyjne zostały przez komornika umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Wezwaniem do zapłaty z 19 września 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty wobec bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce, w której pozwany pełnił funkcję członka zarządu. W odpowiedzi pozwany podał, że prowadzone jest postępowanie upadłościowe wobec dłużnika spółki i uzyskane w nim kwoty powinny zaspokoić roszczenia wierzycieli.

W tak ustalonym stanie faktycznym, sąd okręgowy uznał, że roszczenie powoda nie może zostać uwzględnione. Wskazał, że do roszczeń wierzyciela przeciwko członkom zarządu spółki, wobec której egzekucja okazała się bezskuteczna (art. 299 § 1 k.s.h.) ma zastosowanie art. 442 k.c. zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z materiału dowodowego wynika, że powód już 24 sierpnia 2012 r. powziął wiedzę o braku majątku spółki. Z tej daty pochodzi bowiem pismo komornika sądowego w sprawie egzekucyjnej informujące o wysłuchaniu wierzyciela i dłużnika przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego. W piśmie tym komornik szczegółowo opisał sytuację majątkową spółki: nie posiada ona majątku, wymaganych wierzytelności i jakichkolwiek dochodów.

W związku z tym sąd I instancji stwierdził, że skoro powód uzyskał wiedzę o bezskuteczności egzekucji 24 sierpnia 2012 r., a pozew złożył 8 września 2015 r., zatem miało to miejsce po upływie 3-letniego terminu do dokonania tej czynności. Wobec tego roszczenie powoda uległo przedawnieniu i podlegało oddaleniu.

Powód wniósł apelację. Sąd apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania sądowi okręgowemu.

Komentarz eksperta

Gabriela Izworska, prawnik w krakowskim biurze Rödl & Partner

Bezskuteczna egzekucja z majątku spółki otwiera wierzycielom możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności za jej zobowiązania członków zarządu. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku utrwała dominujący w orzecznictwie pogląd, przyjmujący deliktowy charakter odpowiedzialności uregulowanej w art. 299 k.s.h., a w rezultacie trzyletni termin przedawnienia roszczeń wierzycieli spółki z o.o. przeciwko członkom jej zarządu.

O odszkodowawczym charakterze tej odpowiedzialności przesądzać ma przede wszystkim konieczność wystąpienia szkody po stronie wierzyciela. Wierzyciel nie jest wprawdzie zobowiązany do wykazania szkody, jako że udowodnienie jej braku obciąża członka zarządu, jednak zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 7 listopada 2008 r. (III CZP 72/08), każda odpowiedzialność, której przesłanką jest istnienie szkody, jest odpowiedzialnością odszkodowawczą, bez względu na to, jak w odniesieniu do niej kształtuje się rozkład ciężaru dowodu.

W konsekwencji objęcia reżimem odpowiedzialności deliktowej kwestii przedawnienia, roszczenie wobec członków zarządu przedawni się z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jak wskazał Sąd Apelacyjny, rozpoczęcie biegu przedawnienia należy łączyć z datą pozyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie należności od spółki jest niemożliwe. Miarodajna w tym zakresie może być chwila powzięcia wiadomości o wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego (jeżeli z jego treści wynika oczywisty brak majątku spółki na zaspokojenie kosztów tego postępowania), data powzięcia informacji o bezskuteczności egzekucji, jak również każdy inny termin, w którym wierzyciel pozyskał pewną wiedzę o niemożności wyegzekwowania zobowiązania z majątku spółki.

W analizowanym stanie faktycznym sąd okręgowy nieprawidłowo utożsamił początek biegu terminu przedawnienia z dniem sporządzenia przez komornika pisma o wysłuchaniu stron przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego, tj. 24 sierpnia 2012 r. Postępowanie egzekucyjne toczyło się bowiem dalej, wszczęto także kolejne postępowanie, w którym powodowi udało się nawet częściowo zaspokoić z majątku spółki. Dłużnik zapewniał ponadto wierzyciela o swojej pełnej wypłacalności z uwagi na przysługującą mu wierzytelność wobec innego podmiotu. Zdaniem sądu apelacyjnego, wobec zapewnień dłużnika oraz podejmowania dalszych czynności ukierunkowanych na wykrycie majątku dłużnika, wierzyciel miał prawo przypuszczać, że uzyska zaspokojenie z majątku spółki. Wystąpienie z roszczeniem do członka zarządu byłoby w związku z tym przedwczesne. W powyższej dacie nie doszło zatem do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/302039997-Przedawnienie-rozsczen-wobec-czlonka-zarządu-spolki-z-oo.html#ap-3>